Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 17-go maja 1934 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . — 70 Zł.
kwartalnie . . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . . 8·— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . —·90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . . 5·— „
rocznie . . . . . 10·— „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . 350·— Zł.
1/2 strony . . . 175·— „
1/4 „ . . . 90·— „
1/8 „ . . . 45·— „
1/16 „ . . 30 — „
1/32 „ . . . 10·— „
Przed tekstem 100% drożej.
W tekście 50% drożej.
Drobne za słowo 30 gr.,

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, tel. 506. P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 20. Adres Radakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok IX.

Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w Tarnowie.

Refleksje.

Wchodzimy do gmachu Magistratu w nastroju niemal świątecznym. Ma być wszakże dziś wybrany pierwszy prezydent, wiceprezydenci i ławnicy wyłączonego miasta Tarnowa. Po trudach, walkach i gorączce wyborczej, nastąpi dziś wreszcie zakończenie okresu niepewności, konwentyklów, a zapanuje w mieście spokój, tak potrzebny w tych niezmiernie ciężkich czasach, do pracy dla dobra miasta i jego obywateli.

Zielenią i kwiatami przystrojona sala posiedzeń podnosi jeszcze ten świąteczny nastrój.

Na sali obrad wpada nam w oko pewna niby nic nie znacząca zmiana, w której jednak tkwi memento dla przyszłych obrad.

Oto śladem izb parlamentarnych sala podzielona została na prawicę i lewicę, gdzie zasiądą z jednej strony radni Bloku Gospodarczego, z drugiej radni P. P. S.

Przy stole dziennikarskim rojno, oczekujemy wejścia Radnych, którzy obradują jeszcze w swoich klubach radziedzkich.

O godzinie 9 rozlega się dzwonek.

Pan Prezydent Milanicz siada przy stole prezydjalnym; w tej chwili wchodzą Radni poważnie w czarnych strojach Blok Gospodarczy, z czerwonym goździkiem głośni i buńczuczni Radni P. P. S.

Już ich wejście świadczy o wojowniczym nastroju tej grupy.

Niestety przebieg posiedzenia wykazał, że przeczucia te nas nie omyliły, grupa PPS. nie ma wcale zamiaru pozytywnie pracować dla dobra miasta, lecz jak z pierwszego ich wystąpienia wniskować można będzie pławić się w bezpłodnej opozycji l'arte pono l'arte, krzykami i nagłemi wnioskami upajając się niby heroizmem a sprzeciwiając się wszelkim dążnościom Bloku Gospodarczego do realizacji jakiegoś programu, wreszcie będą swych wyborców przekonywać, że oni to swoim pienniactwem ratują losy miasta.

Smutna to opozycja, która bez programu gospodarczego, bez zrozumienia, że dla dobra sprawy trzeba czasem z tonu demagogicznego spuścić i iść za głosem rozumu, gdzie rozum dyktuje zgodę.

Opozycja taka poza krzykiem obelgami i czerwonym goździkiem, niewiele da miastu korzyści.

A szkoda. I opozycja ma na naszym magistracie piękne tradycje.

Na wyścielonych fotelach dawnego Ratusza, dziś na muzeum zamienionego, siadywała razem z prawicą oponując ostro gdzie trzeba, ale znajdując zawsze porozumienie i zgodę gdy chodziło o dobro miasta.

Jak przedstawia się Blok Gospodarczy?

Przy wyborach kładziono nacisk na ustosunkowanie się gospodarcze kandydatów do spraw miasta.

Wybory wedle nowej ordynacji dały nam może wiele niespodzianek.

Nie weszli do Rady ludzie, którzy dla swej fachowej wiedzy wielceby się na Magistracie przydali, jednak z list Bloku Gospodarczego wyszli reprezentanci wszystkich odłamów społeczeństwa, weszli obywatele poważni owiani chęcią pracy dla dobra miasta i państwa. Bącmy przekonani, że w przyszłości jednością i stałą solidarnością podołają zadaniu, jakie spada na ich barki, aczkolwiek w pierwszym swoim wystąpieniu, trzeba to przyznać zawiedli, gdyż trzech wyłamało się przy głosowaniu na 2 wiceprezydenta z tej solidarności.

Stało się to jednak dzięki niewyrobieniu pewnych jednostek w pracy społecznej, gorączce wyborczej i osobistym zabiegom pewnych ludzi.

Z posiedzenia.

Zebranie wyborcze Radnych miasta Tarnowa rozpoczęło się o godzinie 21. Radni zebrali się w komplecie.

Pan Prezydent Milanicz zagaił zebranie powitaniem gości i radnych nadmieniając, iż wielce się raduje, że jemu to przypadł ten zaszczyt otwarcia zebrania, na którym wybiera się pierwszego Prezydenta wyłączonego miasta Tarnowa. Poczem odczytał p. Prezydent reskrypt p. Wojewody krakowskiego Dra Kwaśniewskiego o zarządzeniu wyborów członków Zarządu miejskiego w Tarnowie.

W tej chwili zgłasza nagły wiosek p. Dr. Lidja Ciołkoszowa PPS. i po udzieleniu jej głosu protestuje przeciwko niedopuszczeniu radnych PPS. przez policję do Magistratu, żądając od p. Prezydenta Milanicza ochrony dla radnych P. P. S., **gdyż w przeciwnym razie oni sami znajdą środki do utorowania sobie drogi.**

Cała ta sprawa przedstawia się w ten sposób, że koło Magistratu zebrały się liczne tłumy robotników, niedopuszczając radnych ani zaproszonych gości do gmachu i policja musiała interwenjować aby właśnie panom radnym dać przystęp do sali obrad.

Po zlikwidowaniu tego incydentu przystąpiono do wyboru przewodniczącego, zebrania wyborczego. Przewodniczącym zebrania obrano 23 głosami Bloku ks. prałata Dra Lubelskiego.

Wybór powitano niemilknącemi oklaskami.

Ks Dr Lubelski podziękował za zaszczytny wybór i powołał na asesorów zebrania wyborczego p. Kulkę BBWR. i p. Zaleńskiego PPS.

Poczem ustaliła Rada ze względu na to, że miasto Tarnów liczy obecnie ponad 50 tysięcy mieszkańców, oraz ze względu na rozległe agendy prac Magistratu i wielkie zadania gospodarcze, wybrać 2 wiceprezydentów. Sprzeciwił się temu klub PPS, twierdząc że Tarnów nie liczy ponad 50 tysięcy mieszkańców i ze względów oszczędnościowych należy unikać stwarzania nowych stanowisk. Wywody mowcy PPS. p. Batista pełne frazesów demagogicznych nie miały wiele z rzeczowością wspólnego, to też rada uchwaliła na wniosek p. płk. Hoborskiego stanowiska 2 wiceprezydentów 23 głosami.

W dalszym ciągu obradowano nad uposażeniem prezydenta i wiceprezydentów. Pan radny Smalec BBWR. stawia wniosek aby uposażenie prezydenta obliczone było wedle 5 grupy uposażenia z 20% dodatkiam reprezentacyjnym co w cyfrach stanowiłoby 840 zł. miesięcznie, zaś wiceprezydentów wedle 6 grupy uposażeń z dodatkiem mieszkaniowym oraz dodatkiem kierowniczym 50 zł. razem płaca wiceprez. wynosiłaby miesięcznie 500 zł.

W dłuższem przemówieniu sprzeciwiła się radna PPS. L. Ciołkoszowa temu wnioskowi twierdząc, że wynagrodzenia te są wygórowane.

W przemówieniu swem obliczonem dla galerji, której nie było na sali, gdyż znajdowała się na ulicy, czyniła p. radna porównania takie, że robotnik zarabia tylko 8 zł. tygodniowo a radni chcą uchwalać tak wysokie pensje. Barwna ta rakieta swady p. Ciołkoszowej, byłaby znalazła poklask galerji, ale rzeczowo sprawy biorąc, wie dobrze p. radna, że pewne stanowiska wymagają reprezentacji i że gaża prezydenta nie może być w żadnym wypadku przystosowaną do płac robotniczych, tak jak opanaże posłów dalekie są od złotówek robotniczych, o czem b. p. posłowa dobrze wie.

Po przeprowadzonej dyskusji uchwalono na wniosek radnego Smalca wyposażenie prezydenta wedle 5 stopnia zaś wiceprezydentów wedle 6 stopnia z dodatkami.

Przystąpiono do wyboru prezydenta.

Z klubu BBWR. wnosi p. radny Sma-

lec kandydaturę p. sędziego Brodzińskiego listą podpisaną 23 głosami.

Klub PPS. stawia demonstracyjną kandydaturę b. posła Adama Ciołkosza, którą jednak przewodniczący ks. Lubelski odrzuca, gdyż b. poseł A. Ciołkosz nie może kandydować z powodu pozbawienia go praw obywatelskich.

Wybrano p. sędziego Brodzińskiego 23 głosami na 1-go prezydenta m. Tarnowa.

Niemilknące oklaski i okrzyki; Habemus papam!

Następują wybory wiceprezydentów.

Radny Smalec BBWR. stawia kandydaturę radcy Kołodzieja, klub PPS. kandydaturę prof. Kaspra Ciołkosza.

Wybrano 23 głosami p. Kołodzieja.

Na drugiego wiceprezydenta stawia radny Smalec kandydaturę Dra Silbigera, klub PPS. prof. Ciołkosza.

Radny Zins prosi o 10 min. przerwę.

Ks. Lubelski zwraca się do Rady o wypowiedzenie się co do przerwy, Rada sprzeciwia się przerwie, to też obrady trwają dalej.

Dr Silbiger otrzymuje 16 głosów, prof. Kasper Ciołkosz 17 głosów.

Po dziesięciominutowej przerwie przystąpiono do ponownych wyborów drugiego wiceprezydenta: Dr Silbiger otrzymuje 20 głosów, prof. Ciołkosz 17 głosów.

Z powodu tego że do wyboru potrzeba jest 21 głosów Dr Silbiger nie został w drugim głosowaniu wybrany. Wedle ustawy w trzecim głosowaniu głosuje się tylko na tego kandydata, który otrzymał większą ilość głosów a więc prof. Ciołkosz odpadł i w trzecim głosowaniu głosuje się tylko za Dr Silbigerem.

W trzecim głosowaniu Dr Silbiger uzyskał również 20 głosów, do wyboru brakowało 1 głosu.

Przewodniczący oznajmia, że wybór drugiego wiceprezydenta nie został dokonany i wybory na drugiego wiceprezydenta odracza się na 2 tyhodnie.

Wśród żydów panuje wielkie wzburzenie spowodowane wyłamaniem się z solidarności trzech radnych.

Radni udają się do swych klubów, gdzie uchwalają nie wybierać obecnie ławników, gdyż późna pora i wzburzenie radnych nie daje gwarancji zgodnych wyborów.

Przewodniczący Ks. Dr Lubelski ogłasza to postanowienie uchwały radnych ustanawiającego drugie posiedzenie na 2 tygodnie.

O godzinie 2 w nocy zebranie wyborcze zakończono

Habemus papam.

Dr. Mieczysław Brodziński urodził się 5 grudnia 1895 r. w Górze Ropczyckiej Gimnazjum ukończył w Dębicy a wydział prawny na Uniw. Jagiel., uzyskując dyplom doktora praw. Od r. 1912 pracował w tajnej organizacji „Związek walki czynnej" i w jawnej organizacji „Strzelca", gdzie ukończył kurs szkoły podoficerskiej. 21 sierpnia 1914 r. wyruszył na front jako legjonista pierwszej brygady. W legjonach i wojsku polskiem służył bez przerwy do 5 lutego 1921 r, ostatnio w stopniu podporucznika.

Odznaczony: krzyżem Niepodległości i pięciokrotnie krzyżem Walecznych.

Jako sędzia pracował w Dębicy, Krakowie, Pilźnie, Tarnowie, gdzie sprawował funkcje kierownika sądu grodzkiego, a od stycznia br. został mianowany sędzią sądu okręgowego i w tym charakterze przeniesiony do Krakowa od 1 bm.

Wybrany wiceprezydent p. Kołodziej Tadeusz, urodził się w roku 1889 w Krakowie, do gimnazjum uczęszczał w Tarnowie, poczem ukończył wydział prawniczy na U. J. w Krakowie.

Po ukończeniu studjów wstąpił do Magistratu tarnowskiego, gdzie ostatnio kierował działem ogólnym.

Pan Kołodziej dał się poznać, jako doskonały urzędnik samorządowy, niezmordowany pracownik społeczny i prawy obywatel.

Z niwy politycznej BBWR.

Koło Środowiskowe Wolnych Zawodów B. B. W. R. urządza bardzo ciekawe odczyty w sali Tow. Kasynowego. Pierwszy taki odczyt wygłosił dnia 9 maja p. rejent Ryblewski na temat „Współpraca rodziców i szkoły w wychowaniu dziecka", drugi dnia 16 maja Dr. Edward Szalit na temat „Kwestja mieszkaniowa a zdrowie ludności.

Odczyty te cieszą się dużą frekwencją publiczności.

Świetlica Strzelca w gabinecie Witosa.

W niedzielę dnia 13 maja br odbyła się przepiękna uroczystość otwarcia Świetlicy Związku Strzeleckiego w Wierzchosławicach

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 17-tej po południu w Domu Ludowym przy udziele prawie całej ludności gminy Wierzchosławice, reprezentantów władz oraz Bloku, z którego inicjatywy placówka ta powstała oraz licznych gości.

Swietlica Oddziału Związku Strzeleckiego mieści się w dawnym gabinecie pracy b. posła Wincentego Witosa na I-szym piętrze w Domu Ludowym imienia Wincentego Witosa.

Dziwną otuchą napełnia serca obywateli myśl że tam gdzie padały słowa buntu, gdzie się tworzyło spiski antyrządowe, bojówki popłynie na całą Polskę myśl twórcza, myśl przepojona umiłowaniem Wielkiego Budowniczego Polski, że tam właśnie kuć będą młode charaktery na przyszłych obywateli naszej wielkiej Ojczyzny.

Wielkie też wzruszenie opanowało wszystkich zebranych, kiedy Jubilat ks. kanonik Franczoch poświęcał Świetlicę poczem p. starosta Dr Döllinger rodak tej parafji a równocześnie gospodarz tego powiatu przeciął wstęgę, poczem przemówił do zeranych licznie gości. Przemówienie p. starosty Dr Döllingera nacechowane siłą i umiłowaniem ojczyzny przyjęto z wielkim entuzjamem. Szczególnie podniósł p. starosta osobliwość tej chwili, gdzie w gabinecie zbiegłego posła opozycji otwiera się komórka pracy państwotwórczej. Dalej przemówił ks. kanonik Franczoch dając wyraz swej radości, że Świetlicę otwiera właśnie rodak tej parafji i przedstawiciel rządu w jednej osobie, przemówienie swe zakończył zdaniem, że dzień dzisiejszy będzie przełomowym w życiu wewnętrznym gminy Wierzchosławice.

Piękną uroczystość zakończyła produkcje wokalne.

Budowa baraków.

Sekcja utworzona przy Radzie grodzkiej budowy baraków dla bezdomnych odbywa posiedzenia i praca idzie szybkim tempem naprzód.

W poprzednim numerze zamieściliśmy przez omyłkę nieściśle skład komitetu honorowego, który ma być w następującym składzie: Ks. Bikup Dr Lisowski, starosta Dr Döllinger, prezydent Milanicz, b. minister Kwiatkowski i X. Roman Sanguszko.

Zapisujcie się na członków LOPP.

Obywatel i jego program.

Mniema się naogół, że partja polityczna, to pro gram taki, czy inny i że ludzie gromadzą się właśnie tylko dookoła tego programu, jako takiego Rozumowanie powyższe jest oczywiście błędnem, gdyż program w ręku człowieka słabego lub bezwartościowego jest programem lichym, prędzej czy później na zagładę skazanym.

Jeżeli się bowiem głęboko zastanowimy, to dojdziemy do nieomylnego wniosku, że w gruncie rzeczy do partji nie werbuje ludzi specjalnie program, ale żywy człowiek: jego wartość moralna i umysłowa, cel jaki mu przyświeca, oraz umiłowanie sprawy dla której poświęca czas, siły, a nieraz i życie.

Program niejednokrotnie ma znaczenie powiedziałbym, raczej podrzędne, a rola decydująca przypada uczuciu, jakie wywołuje człowiek, oddający się pracy społecznej lub politycznej. Idzie się zwykle z tymi którzy nam imponują, których kochamy, przeciwko tym, którzy są obojętni, albo których nawet się nienawidzi.

Nie walczą z sobą programy, ale żywi ludzie. Otem pamiętać winni wszyscy, a zwłaszcza ci, którym zależy na zdobyciu zwolenników dla swych celów, lub wyznawców swej idei. Wszystkie programy polityczne, to tylko pojęcia, a życie tym pojęciom nadaje dopiero człowiek i właśnie dzięki człowiekowi i jego życiu pojęcia te stają się synonimami zła lub dobra, piękna czy brzydoty. Spotykamy w życiu ludzi dobrych. szlachetnych i gotowych do wielkich poświęceń i ofiar. Spoglądamy na nich z podziwem i uwielbieniem, częstokroć bierzemy ich za przykład godny do naśladowania. Ani na myśl nam nie przyjdzie pytać ich o przynależność partyjną, ale przypadkowo gdzieś i kiedyś dowiadujemy się, że należą do takiej czy innej partji, wyznają tem czy inny program. I przychodzi moment, że zaczyna nas interesować organizacja, gdyż budzi się w nas mniemanie, że partja do której należą tacy szlachetni ludzie musi być dobrą. Zaczynamy się interesować programem i ostatecznie stać się może, że człowiek, który ani nie myślał agitować za swą partją, zaagitował nas swym życiem.

Do czego zmierzam? Jeżeli Blok Współpracy z Rządem doczekał się dziś tak wspaniałego rozkwitu, a program jego cieszy się wielkim uznaniem tych zlewa i zprawa, góry i dołu, to tylko dlatego, że za nim stoi żywy człowiek i żywi ludzie. Mianowicie Józef Piłsudski i grono Jego najbliższych i dalszych współpracowników. Życie i czyny Tych ludzi zrobiły swoje. Przez szacunek i umiłowanie dla nich zrodziło się w szerokich masach zainteresowanie się programem, jaki został zakreślony dla utrwalenia i ugruntowania niepodległości.

Oto jest dowód, że program posiada wartość o tyle, o ile stoi za nim człowiek. Gdyby ludzie chcieli zrozumieć znaczenie takiej agitacji, która nie jest wcale agitacją nie stałyby bezwartościowe jedynostki na czele żadnych ugrupowań gdyż mały członek na czele organizcji szkodzić będzie bardziej, niźli najzaciększe ataki przeciwników.

Służmy przykładem, a zdobywać będziemy coraz większe rzesze zwolenników. Rząd mając poparcie całego społeczeństwa, tem łatwiej zwalczać będzie wszelkie trudności, ponieważ będzie czuł, że za nim stoją wszyscy.

Z życia stowarzyszeniowego.

Z Koła Przyjaciół Strzelca.

W dniu 13 bm. w sali Tymcz. Wydziału Pow. odbyło się Walne Zebranie członków Koła Przyjaciół Z. S., na krórem wybrano Zarząd Koła w składzie: Prezes Dr Eugenjusz Geisler, I. wiceprezes insp. L. Steraka, II. wiceprezes Dyr. Zakrzewska, sekretarz Antoni Nowak, skarbnik Rejent E. Sadowski, członkowie: Prok. F. Lewicki, Dr. St. Król, T. Machnicki, Insp. M. Działo, zastępcy: J. Kukulak, Insp. M. Machalski, F. Czernecka, E. Bardlowa, Komisja rewizyjna: Dyr K. Hanausek, T. Machalski A. Kargol, Sąd koleżeński: Prok. T. Patroński, J. Ryblewski Kuśnierz Władysław.

Uchwałą z dnia 19 bm. utworzono przy Zarządzie Koła następujące sekcje:

1) Kulturalno-oświatowa w składzie: F. Lewicki, L. Steranka, Zakrzewska, F. Czernecka, E. Bardlowa.

2) Werbunkowo-propagandowa w składzie: J. Kukulak, Dr. St. Król, Insp. M. Działo.

3) Finansowo-imprezowa w składzie: Insp. M. Machalski, T. Machnicki, E. Sadowski.

Zarząd Koła przyjął wszystkich Obywateli, którzy zgłosili swe przystąpienie do Koła z dniem 1 maja 1934 r., z którym to dniem należy wpłacać składki członkowskie wynoszące miesięcznie 30 gr. w wypadku zaś zapłaty z góry całorocznej składki tylko 3 zł. (bonifikata 60 gr.) Składki te należy wpłacać czekami P. K. O. Nr. 414 500. Czek należy wypełnić czytelnie, podając na odwrotnej stronie, za jaki okres czasu wkładka jest w płacona, oraz o ile składkę wysyła zbiorowo kilka osób nazwiska wpłacających.

Ze względu na koszta manipulacyjne w P. K. O. pożądanem jest przekazykanie składek przynajmniej dwumiesięcznych, lub też zbiorowo z jednego środowiska.

Lokal Zarządu Koła mieści się przy ul. Gen. Sowińskiego 13 (dawniej Żabniejska) przy Zarządzie Powiatu Z. S. Godziny urzędowe sekretarjatu w czwartki od godziny 18-tej do 19-tej.

Z życia szkolnego.

Z inicjatywy uczenic klasy I. gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej, ze współudziałem uczenic i uczniów wszyskich kl. I. wszystkich tutejszych gimnazjum urządzono dla wojska w Domu Żołnierza w dniu 3 maja i 12 bm.

Obchód ku uczczeniu konstytucji 3 maja.

Na program tej pięknej uroczystości złożyły się i uroczyste przemówienie p. Herziga dyr. III. państw. gimnazjum, deklamacje i t. d.

Z inicjatywy uczenic gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej ze spółudziałem uczenic i uczniów Szkoły Handlowej. odbył się dnia 12 bm. festyn między szkolny na boisku szkoły Handlowej.

Czysty dochód w kwocie 50 zł. przeznaczono na bezrobotnych dzieci przyZ. Z. O. P. K.

Dnia 3 maja br. „Koło Korespondencyjne“ III państw. Gimn. z inicjatywy p. prof. Heimanowej z łaskawym współudziałem uczniów I Seminarjum żeńskiego im bł Kingi urządziło wieczór pieśni i tańców regjonalnych. Celem wieczoru było zapoznanie młodzieży oraz ich rodziców z naszemi pięknemi tańcami narodowemi oraz pieśniami ludowemi ze wszystkich dzielnic Polski. Oprócz tego p. Mirosława Dołężanka z Krakowa odśpiewała szereg pieśni w układzie Moniuszki, Wieniawskiego i Niewiadomskiego, zaś p. prof. Tukacz odegrał na skrzypcach Romase C-mol, Kujawiaka Wieniamiewskiego i Kujawiaka Łady. Akompanjowała p. inż. Jadwiga Schneiderowa.

Tańce reżyserji p. Stelli-Bursównej tak rozochociły publiczność, że na ogólne żądanie musiano powtórzyć tak „góralskiego“ odtańczonego przez uczenice I kl. żeńsk. gimn. im. E. Orzeszkowej i uczniów I kl. I-go gimn. jak i „Krakowiaka“ a barwne stroje i pawie pióra oklaskiwano wnieskończoność.

Ten sam program „Koło Korespondencyjne“ powtórzyło w sali sportowej w Mościcach oraz w Domu Żołnierza przy akompaniamencie orkiestry wojskowej.

Osobiste

Lekarz Emil Dintenfass uzyskał na Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie stopień doktora medycyny.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25/6. 1932. Dz. U. R. P. Nr. 62. poz. 580. Urząd Skarbowy w Tarnowie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 23 maja 1934. o godzinie 12-tej w lokalu przy ulicy Katedralnej 4. celem uregulowania zaległych należności państwowych i samorządowych odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości, jak: towary drogueryjne, kosmetyczne, oraz farby, lakiery, wyroby gumowe i t. p. oszacowane na łączną kwotę 14.323 zł. 54 gr.

Zajęte ruchomości oglądać można na miejscu sprzedaży na pół godziny przed licytacja. Niżej ceny szacunkowej sprzedaż nie nastąpi.

Tarnów dnia 16 maja 1934 r.

NACZELNIK URZĘDU.

Brat zabija brata.

Za 10 groszy życie ludzkie.

We wtorek wieczór około godz. 9 wieczór przy skwerze na ul. Krakowskiej rozegrał się krwawy dramat między dwoma braćmi Kubisiami.

Stanisław i Franciszek Kubisie wracali z pracy z dziennym zarobkiem za rozwożenie węgli. Po drodze wstąpili do szynku, więc byli nieco podchmieleni.

Na tle rozrachunków z dziennego zarobku doszło do ostrej sprzeczki, podczas której Stanisław Kubiś ugodził nożem w serce starszego brata. W obronie starszego syna stanął ojciec, który również otrzymał pchnięcie nożem — na szczęście lekkie, podczas gdy brat po kilku minutach zmarł.

Morderca zbiegł, lecz został wkrótce przez policję przyłapany i aresztowany.

Powodem bójki była różnica 10 groszy w zarobku.

Pierwszy wypadek przy kąpieli.

W niedzielę podczas kąpieli w Dunajcu w Bogumiłowicach dostał uczeń VI. kl. gimn. Henryk Daar udaru serca i utonął.

Błp. Henryk Daar był jedynym synem znanego w Tarnowie przemysłowca.

Ze Sądu.

Dnia 15 maja br. rozpoczęła się rozprawa przed sądem przysięgłych przeciw Salomonowi i Chasklowi Steinerom z Wesołowa pod Brzeskiem.

Sprawa była już raz przed sądem przysięgłych, lecz została odroczona na wniosek obrony, celem poddania jednego z oskarżonych badaniu psychiatrycznemu.

W procesie tym par excelence poszlakowym, zarzucają obu oskarżonym, że zamordowali 21-o letnią służącą Steinerów Marję Bagińską przez uderzenie tępem narzędziem w głowę i wrzucenie jej do studni. Bagińska była kochanką Salomona Steinera i była w 4 miesiącu ciąży.

Rozprawie przewodniczy wiceprezydent sądu sso. Jurasz, wotują sso. Kalafarski i sso. Łucki.

Oskarża prokurator Dr Klimczak, broni adw. Dr Aschenbrenner z Krakowa.

W pierwszym i drugim dniu rozprawy po odczytaniu aktu oskarżenia przesłuchano oskarżonych, którzy do winy się nie przyznają i szereg świadków, których zeznania są dosyć pogmatwane i niepewne.

Zaciekawienie budzi orzeczenie biegłego prof. Olbrychta, które nastąpi w piątek.

3-go Maja w Janowicach.

Jestem świadkiem już kilka z rzędu uroczystości narodowych w Janowicach i z dumą muszę podkreślić, że wioska nasza z urządzaniu obchodów świąt narodowych wykazuje wiele inicjatywy i żywotności. Szczególnie uroczyście wypadł obchód w dniu Trzeciego Maja.

Po uroczystem nabożeństwie wyruszył wspaniały pochód do szkoły, gdzie odbył się piękny poranek. Przemówienie okolicznościowe wygłosił kierownik szkolny p. Franciszek Działo, po którem nastąpiły liczne inscenizacje, deklamacje pojedyncze i chóralne, oraz wspaniałe pieśni przygotowane przez dziatwę szkolną. Na zakończenie wielogłosowy chór Strzelców odśpiewał kilka pieśni hucznie oklaskiwanych przez zgromadzoną publiczność. Jako dalszy ciąg uroczystości odbyło się wieczorem przedstawienie urządzone przez miejscowy oddział Związku Strzeleckiego.

Niewątpliwie wielką zasługą nad kształceniem ducha narodowego i państwowo-twórczego na terenie naszej wioski ma w pierwszym rzędzie szkoła oraz miejscowy Oddział Związku Strzeleckiego.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W TARNOWIE.

Tarnów, dnia 10 maja 1934 r.

Znak: I. A. 05. 8/34.
Przedmiot: ryczałtowane opłaty składek.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Tarnowie na zasadzie art. 15 ustęp 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznem z dnia 28 marca 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396 podaje do wiadomości tabelę opłat składek za pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarstwach domowych, dozorców domowych i pomocników dozorców domowych za ubezpieczenie chorobowe, emerytalne, robotnicze i wypadkowe, łącznie z opłatami na Fundusz Pracy, obowiązującą **od dnia 1 maja 1934.**

Za służbę domową i dozorców domowych, którzy przekroczyli 65 rok życia i nie podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu, robotniczemu składki obniżają się o wysokość opłaty, przypadającej na ubezpieczenie emerytalne.

Za pracowników fizycznych, zatrudnionych w gospodarstwach domowych, za dozorców domowych i pomocników dozorców domowych, zarabiających w gotówce powyżej zł 60·— miesięcznie, oblicza się składki i opłaty na Fundusz Pracy procentowo od faktycznie pobranego zarobku w gotówce, z doliczeniem przeciętnej wartości wynagrodzenia w naturze i świadczeń osób trzecich ocenia się w tym wypadku na zł 30·— miesięcznie.

Przy obliczaniu składki i opłaty na Fundusz Pracy za część miesiąca przyjmuje się za każdy dzień pozostawania w zatrudnieniu 1/30 część składki miesięcznej.

Do dnia 30 IV br obowiązuje dotychczasowa tabela obliczania składek ogłoszona przez Ubezpieczalnię Społeczną w Tarnowie w dniu 11 kwietnia 1934 r.

Ponieważ składki za ubezpieczenia społeczne w myśl § 36 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 r. Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 818 płatne są co miesiąc z dołu, najpóźniej do dnia 10 następnego miesiąca, pierwszy więc termin opłaty składek według poniżej zamieszczonej tabeli za miesiąc maj upływa 10 czerwca 1934 r.

Dyrektor (—) Jan Pilarz.

Kategorje pracowników według miesięcznych zarobków w gotówce	przeciętne wynagrodzenie			Wysokość składek i opłat na Fundusz Pracy przypadające			Z tego wypada na ubezpieczenie			
	Przeciętna wartość wynagrodzenia w naturze i świadczenia osób trzecich	przeciętne wynagrodzenie w gotówce	Razem (zarobek podstawowy)	na ubezpieczonego	na pracodawcę	RAZEM	chorobowe	emerytalne	wypadkowe	opłatę na Fud. Pracy
	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł	Zł
1) Pracownicy fizyczni, zatrudnieni w gospodarstwach domowych, pomocnice(y) domowe(i), służące(y), kucharki(rze), gospodynie, pokojówki, posługaczki i sprzątaczki przychodnie i t. p.										
a) zarabiające w gotówce do 20 zł mies.	10 —	15·—	25·—	0 25*	2·94	3 19	1·25	1·30	0·14	0·50
b) „ powyżej 20—30 „ „	15·—	25·—	40·—	0 40*	4·70	5·19	2·—	2·08	0·22	0 80
c) „ „ 30—40 „ „	20·—	35·—	55·—	3·74	3·27	7 01	2·75	2·86	0·30	1·10
d) „ „ 40—50 „ „	25·—	45·—	70·—	4 76	4·16	8 92	3·50	3·64	0·38	1·40
e) „ „ 50—60 „ „	30·—	55·—	85·—	5·78	5·05	10·83	4 25	4·42	0 46	1·70
f) „ „ 60 zł miesięcz.	30·—	wynagrodzenie rzeczywiste	suma wynagrodzenia rzeczywistego w gotówce i przeciętnej wartości wynagrodzenia w naturze oraz świadczeń osób trzecich	6·8%	5·94%	12 74%	5%	5·2%	0·54%	2%
				zarobku podstawowego						
2) Dozorcy domowi i pomocnicy dozorców domowych:										
a) zarabiający w gotówce do 20 zł mies.	10·—	15·—	25·—	0·25*	2 99	3 24	1·25	1·30	0·19	0·50
b) „ powyżej 20—30 „ „	15·—	25·—	40·—	0·40*	4 79	5·19	2 —	2·08	0·31	0.80
c) „ „ 30—40 „ „	20·—	35·—	55·—	3·74	3 40	7·14	2 75	2·86	0·43	1·10
d) „ „ 40 50 „ „	25·—	45·—	70·—	4·76	4·33	9·09	3 50	3·64	0·55	1·40
e) „ „ 50 60 „ „	30·—	55·—	85·—	5·78	5·25	11·03	4·25	4·42	0·66	1·70
f) „ „ 60 zł miesięcz.	30·—	wynagrodzenie rzeczywiste	suma wynagrodzenia rzeczywistego w gotówce i przeciętnej wartości wynagrodzenia w naturze oraz świadczeń osób trzecich	6·8%	6·18%	12·98%	5%	5·2%	0·78%	2%
				zarobku podstawowego			zarobku podstawowego			

* Kwoty podane w rubryce „na ubezpieczonego“ pod poz. Ia, Ib, 2a, 2b, są te obliczenia przypadające na ubezpieczonego tylko z tytułu opłaty na F. P.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Wiktor Kuczyński. Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.